

Naprzód polnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje odciski i wyjątki sobót w godzinach od 11-12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9-11. Nadesłanych rekopisów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wierzbowa nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 117, Nr konta PKO Wrocław VIII-183. R-k bież. Bank „Spółem” Oddz. Wrocław

140 (433)

Wrocław, czwartek 19 czerwca 1947 r.

Rok III

PRZEZ CAŁĄ NOC

Bevin namawiał Ramadier'a i Bidault'a

Francuzi wysuwają własny projekt realizacji planu Marshalla

PARYŻ (Obst. wł.). Wkrótce po przybyciu ministra Bevin do Paryża odbył się obiad w ministerstwie spraw zagranicznych w ścisłym gronie. Już w czasie obiadu rozpoczęły się rozmowy w sprawie planu pomocy Europie, ogłoszonego przez ministra Marshalla. Rozmowy te przeciągnęły się aż do rana. Brali w nich udział premier Ramadier, ministrowie Bevin i Bidault oraz ambasadorowie brytyjski w Paryżu oraz francuski w Londynie. Omawiano stronę polityczną zagadnienia. Podobno Bevin nalegał, że należy działać szybko i natychmiast przystąpić do realizacji planu.

Równocześnie odbywały się rozmowy ekspertów z dziedziny wyżywienia, transportu, stali i finansów. Omawiano stronę ekonomiczną planu. Rozmowy odbywały się niemal bez

przerw, ponieważ program jest bardzo obfity, a w dniu jutrzejszym, to jest w czwartek, Bevin musi powrócić do Londynu, aby wziąć udział w debacie w Izbie Gmin nad zagadnieniami polityki zagranicznej, gdzie będzie odpowiadał w imieniu rządu.

W kołach politycznych uważa się, że pośpiech ze strony Bevin nie wpłynie na szybsze zakończenie narad, albowiem Francuzi chcą bardzo dokładnie prze-

studiować całe zagadnienie. Po wyjeździe Bevin eksperci będą nadal prowadzić rozmowy.

BRUKSELA (Obst. wł.). W nocy, wysłanej do Waszyngtonu przez Belgię, Holandię i Luksemburg, te trzy państwa wyrażają zgodę na plan Marshalla.

WASZYNGTON. Ze źródeł międzynarodowych komunikacji, że rząd francuski za pośrednictwem ambasadora Bonneta przedłożył sekretarzowi stanu Marshallowi propozycję w sprawie powołania szeregu „funkcyjnych komitetów europejskich” dla rozpatrzenia poszczególnych zagadnień, związanych z odbudową Europy.

Bonnet oświadczył Marshallowi, że rząd francuski wita z zadowoleniem jego propozycję, sformułowaną w mówie w Harvard. Rząd francuski uważa, że z inicjatywą powinny wystąpić same rządy europejskie, ustalając swe potrzeby w zakresie odbudowy — zarówno te, które będą mogły zaspokoić ze swych własnych zasobów, jak i te, których zaspokojenie wymaga pomocy Stanów Zjednoczonych i ewentualnie innych krajów poza europejskich.

Następnie ambasador Bonnet podkreślił, że odbudowa Europy hamuje brak pewnych specyficznych dóbr. Rozpatrzenie związanych z tym problemów ma być właśnie zadaniem owych komitetów. Rząd francuski proponuje powołanie komitetu produkcji i dystrybucji żywności, komitetu węglowego, komitetu stalowego i komitetu transportowego. Każdy z tych komitetów dokonałby w swoim zakresie

przebiegu potrzeb Europy i stwierdziłby, co kraje europejskie mogą dostarczyć sobie same, a czego potrzebują na pewien przeciąg czasu od Stanów Zjednoczonych i ewentualnie innych krajów pozaeuropejskich.

Francuskie koła miarodajne sądzą, że wspomniane komitety reprezentowałyby nie tylko narody europejskie, należące do ONZ, lecz również, ewentualnie dawne państwa nieprzyjacielskie i strefy okupowane nie należące do ONZ.

Zabrakło 2 głosów do przełamania weta Trumana

WASZYNGTON (Obst. wł.). Wskutek złożenia przez prezydenta Trumana weta w sprawie ustawy o zmniejszeniu podatku dochodowego, w Izbie Reprezentantów odbyło się ponowne głosowanie. W myśl konstytucji weto prezydenta może być obalone, jeżeli za projektem ustawy wypowie się większość dwóch trzecich obu izb.

W głosowaniu brało udział 405 deputowanych, z czego 268 wypowiedziało się za obaleniem weta. Ponieważ wymagana większość wynosiła 270 głosów, projekt ustawy upadł i wobec tego nie be-

Dziś w Sejmie

ekspozé premiera

WARSZAWA (obst. wł.). Dzisiaj w czwartek odbędzie się kolejne posiedzenie Sejmu. Porządek dziennej przewidyje dwa punkty: 1) ekspozé premiera tow. Cyrankiewicza, 2) referat generalny nad budżetem posła Wyrzykowski.

Ekspozé premiera oczekiwane jest z olbrzymim zainteresowaniem. Jak wiadomo premier tow. Cyrankiewicz po utworzeniu rządu złożył jedynie krótką deklarację. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 16. W piątek przewidziana jest dyskusja nad ekspozé premiera oraz rozpoczęcie debaty generalnej nad budżetem.

Układu politycznego z Polska spodziewa się prezydent Auriol

PARYŻ (Obst. wł.). W dniu wczorajszym nowomianowany ambasador Polski w Paryżu, Jerzy Putrament wręczył swoje listy uwierzytelniające Prezydentowi Republiki Francuskiej Auriolowi. W uroczystości wzięli udział pra-

cownicy ambasady polskiej oraz szereg wyższych urzędników francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych z ministrem Bidault na czele.

Odpowiadając na przemówienie ambasadora, który stwierdził, że dołoży wszelkich starań, aby zostały w dalszym ciągu zacieśnione więzy, łączące Polskę z Francją, Prezydent Auriol powiedział, że ma nadzieję, iż w niedługim czasie zostanie odnowiony układ polityczny pomiędzy Polską i Francją.

Jak wiadomo po zawarciu konwencji o współpracy kulturalnej rozpoczęto na ten temat rozmowy. Zostały one jednak przerwane wskutek tego, że ambasador francuski w Warszawie p. Roger Garreau został mianowany delegatem francuskim przy komisji powierniczej ONZ, a również stanowisko ambasadora polskiego w Paryżu pozostawało nieobsadzone po mianowaniu ministrem poprzedniego ambasadora Skrzewskiego.

Kongres uczonych słowiańskich odbędzie się w lutym w Moskwie

WARSZAWA (Obst. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Ogólnosłowiańskiego delegat radziecki wygłosił referat o przyszłym kongresie uczonych słowiańskich, którego celem jest nawiązanie kontaktu oraz wymiana myśli pomiędzy uczonymi wszystkich narodów słowiańskich.

Postanowiono, że kongres ten odbędzie się w grudniu br. w Moskwie. Poza uczonymi słowiańskimi, wezmą w nim również udział sławiści innych krajów. Postanowiono także, że najbliższy kongres Komitetu Ogólnosłowiańskiego odbędzie się w drugiej połowie przyszłego roku w Pradze. Wreszcie na tym samym posiedzeniu dokonano wyboru sekretarza generalnego Komitetu, którym został znany dziennikarz radziecki oraz sławista Niebiedew.

Na poprzednim posiedzeniu odbyła się

dyskusja nad wygłoszonymi poprzednio sprawozdaniem z działalności krajowych komitetów słowiańskich. Wszyscy mówcy stwierdzili, że dokonano wielkiej pracy w dziedzinie walki z resztkami faszyzmu i w walce o sprawiedliwy pokój na całym świecie. Na zakończenie z aplauzem przyjęto treść depech do Prezydenta R. P. ob. Bieruta i premiera tow. Cyrankiewicza, w których wyrażono wdzięczność dla nich i dla narodu polskiego za serdeczne przyjęcie przedstawicieli komitetów słowiańskich w Polsce.

Bezcenne rekopisy wracają do Polski

MOSKWA (Obst. wł.). Podpisany tu został akt, na mocy którego Polska otrzymuje od Związku Radzieckiego szereg niezwykle cennych rękopisów i książek, które były własnością Biblioteki Narodowej w Warszawie oraz Uniwersytetu Warszawskiego, a w czasie wojny zostały zagrabione przez Niemców.

Zbiór obejmuje ponad 1000 tomów autorów oraz kilkadziesiąt ksiąg. Główną jego część stanowi tzw. archiwum Zamojskich. Znajdują się tam m. in. rękopisy Kościuski, Niemcewicz, Kochanowski, Jarosław Dąbrowski, kronika Kadłubka, diariusze z posiedzeń sejmów w XV wieku, listy Woltera, Monteskiusza i in.

Cały transport w bieżącym tygodniu zostanie odesłany do Polski. Należy podkreślić, że zbiory znajdują się w bardzo dobrym stanie.

9 milionów niewolników jest na świecie

LONDYN (Obst. wł.). Odbyła się tu konferencja Ligi Obrony Praw Człowieka. Na konferencji postanowiono wystąpić do Organizacji Narodów Zjednoczonych memoriał, domagający się całkowitego zniesienia niewolnictwa na świecie. Memoriał proponuje, aby wykluczyć z ONZ te wszystkie państwa, które w określonym czasie nie

zniosą u siebie niewolnictwa oraz wszelkiego prawodawstwa, które dopuszcza jakiegokolwiek dyskryminację ze względów rasowych czy religijnych.

W memoriale podkreślono, że na całym świecie jest w chwili obecnej około 9 milionów niewolników. Znajdują się oni w Chinach, Abisynii, Liberii, Indoch. W samych tylko państwach Ameryki Łacińskiej znajduje się ponad 4 miliony niewolników.

Zgon duńskiego ministra spraw wewnętrznych

KOPENHAGA. Dnia 18 bm. zmarł duński minister spraw wewnętrznych Mekjar po operacji wyrostka robaczkowego. Zmarły liczył 54 lata.

Z całego świata

● **WCZORAJ**, w siódmą rocznicę założenia francuskiego ruchu oporu, prezydent Auriol złożył wieniec na grobach poległych żołnierzy z ruchu oporu.

● **ZWIĄZEK** Radziecki zaproponował na stanowisko gubernatora Triestu ambasadora francuskiego w Czechosłowacji.

● **STRAJKI** w Belgii na tle zatargów o płace rozszerzają się na coraz nowe dziedziny.

● **WOJSKA** komunistyczne w Chinach czynią dalsze postępy. Dostawy materiałów dla okrążonych wojsk Kuomintangu zostały całkowicie przerwane.

● **NA KOLEJAKACH** amerykańskich wydano zakaz przyjmowania przesyłek dla statków, których marynarze strajkują. Strajk tymczasem rozszerza się i przerazić się także na porty nad Oceanem Spokojnym.

● **BRYTYJSKI** minister handlu Wilson oświadczył, że wkrótce wyjedzie osobiście do Moskwy celem prowadzenia rozmów nad przyszłym traktatem handlowym brytyjsko-radzieckim.

● **TRUMAN** otrzymał pół miliona listów, domagających się, aby skorzystał z prawa weta wobec uchwalonej przez kongres ustawy antyrobotniczej.

● **NA WYSPIE** Bali wyładowały nowe oddziały wojsk holenderskich, wyposażone w czołgi i artylerię.

● **SCHACHT** został zabrany z obozu odosobnienia w Ludwigschafen przez władze amerykańskie celem poddania go „specjalnym badaniom”.

● **MIEDZYNARODOWA** Organizacja pracy wysłała do Grecji komisję, która ma zbadać tamtejsze ustawodawstwo i wydać odpowiednie zalecenia.

Prasa francuska o planie Marshalla

„POPULAIRE”
Stany Zjednoczone same znajdują się w obliczu wielkich trudności gospodarczych. Byłoby bardzo naiwną rzeczą przypuszczać, że jedynie aliantom dyktuje Ameryce politykę pomocy dla Europy.

„FRANC TIREUR”
Urzeczywistnienie planu Marshalla zależne jest od 4 warunków: 1) zgoda Związku Radzieckiego, 2) zgoda kongresu amerykańskiego, 3) porozumienie w sprawie problemu niemieckiego, 4) ostateczne porzucenie doktryny Trumana. Nie jest wykluczone, że propozycja amerykańska będzie uzależniona od warunków politycznych. W tym wypadku zostalaby ona bezwzględnie odrzucona przez Francję.

Czy propozycja amerykańska nie zostaje wysunięta w nadziei, że zostanie ona odrzucona przez Związek Radziecki? Jest to możliwe i prawdopodobne.

„HUMANITE”
Po okresie dyplomacji atomowej i manewrów w basenie Morza Śródziemnego nastąpiła faza tak zwanych „ideologicznych pożyczek Trumana”. Teraz znajdujemy się w przededniu fazy pożyczek, noszących pozornie charakter ekonomiczny, lecz w rzeczywistości będących kontynuacją tej samej polityki.

SPÓŁDZIELNIA OWOCARSKO-WARZYWNICZA

Wrocław, ul. Łokietka 2 — pl. Trzebnicki 7 — pl. Legnicki 1 — Tel. 35-62
polecą **CODZIENNIE ŚWIEŻE WARZYWA I OWOCY**
Stołówkom i kupcom umożliwiona dostawa — — — Ceny hurtowe

Plan Marshalla

Amerykański sekretarz stanu, gen. Marshall, opracował plan finansowej pomocy Europie, który ma się przyczynić do odrodzenia gospodarczego Europy. Według nadchodzących z Waszyngtonu wiadomości przypuszcza się w tamtejszych kołach politycznych, że dla realizacji tego planu będzie można zmobilizować sumę kilku miliardów dolarów. Sam gen. Marshall miał się wyrazić, że plan jego nie jest skierowany przeciw żadnemu państwu, ani przeciw żadnej doktrynie, lecz jedynie przeciw głodowi, nędzy, rozpacz i chaosowi. Londyński „Daily Herald” dodaje do tego oświadczenia, że jeśli plan amerykański ma się przyczynić do utrwalenia pokoju, nie może wznosić żadnych barier przed ściślejszą współpracą między zachodnią, a wschodnią Europą.

Jest to zdanie wiele mówiące, i przewidywać pewne różnice, jakie ofiarodawcy amerykańscy mogą czynić między poszczególnymi państwami, czy rejonami Europy, ubiegającymi się o pomoc w ramach planu gen. Marshalla. Inne dzienniki angielskie stwierdzają, że plan Marshalla może się przyczynić do ekonomicznego odbudowy i politycznej stabilizacji Europy. „Manchester Guardian” pisze wyraźnie, że istnieje jednak mała nadzieja spłacenia sum pożyczkowych, jeśli nie zostanie podjęta wymiana handlowa między zachodnią, a wschodnią Europą.

Niektóre z pism brytyjskich zastanawiały się, czy Polska będzie mogła korzystać z pomocy amerykańskiej w ramach planu Marshalla. Polska należy bezspornie do państw najbardziej przez wojnę zniszczonych i najbardziej potrzebujących pomocy finansowej.

Ale świat widzi już dziś, że Polska przy nieznacznej stonkowaniu do swych potrzeb pomocy, daży własnym wysiłkiem do odbudowy swego życia gospodarczego na dawnych i nowych ziemiach, nabliżenie własne środki inwestycyjne i stara się o podjęcie wymiany handlowej ze wszystkimi państwami, które wzajemnie za eksport własnej naszej produkcji mogą importować do Polski to, czego ona w tej chwili najbardziej potrzebuje. Świat zdolał już należycie ocenić, że Polska jest dziś napażniętym eksporterem węgla w Europie, że eksportuje również cement i cukier, rury i lokomotywy, meble i szkło, jednym słowem wszystko to, co produkuje już w nadmiarze, lub bez czego może się ostatecznie obejść, by wzajemnie otrzymać surowce, lub artykuły żywnościowe, bardziej konieczne, lub niezbędne.

Z drugiej strony również Wielka Brytania dąży do uniezależnienia się od dalszej pomocy finansowej St. Zjednoczonych, która może pociągnąć za sobą pewne obciążenia natury nie tylko gospodarczej, ale i politycznej. Pod tym kątem ocenian należy wysiłki rządu brytyjskiego do nawiązania bliższych stosunków handlowych z Polską, z ZSRR, a nawet z Jugosławią. Wyśiłki te idą po linii rozumowania tych dzienników brytyjskich, które obawiają się, że bez wymiany handlowej Europy zachodniej i wschodniej, zachodnia Europa nie zdolałaby spłacić pożyczki amerykańskiej.

Istnieje jednak przy Organizacji Narodów Zjednoczonych Europejska Komisja Gospodarcza, która zapewne nie dopuściłaby do żadnej dyskryminacji politycznej państw potrzebujących pomocy i chyba najbardziej celowym byłoby skanalizowanie całej pomocy amerykańskiej dla Europy przez te właśnie Komisje, która na razie nie może jeszcze objawić swej działalności, ze względu na brak odpowiednich środków.

Plan Marshalla przewiduje, że inicjatywa w sprawie uruchomienia pomocy amerykańskiej miał wyśiść od państw europejskich, a to oświadczyło by znacząco o braku dyskryminacji politycznej. Przy istnieniu Europejskiej Komisji Gospodarczej państwa potrzebujące, mogą się bowiem zwracać do niej, nie bezpośrednio do Ameryki i za jej pośrednictwem otrzymać pomoc. Wówczas okazałoby się najdawniej, czy oferta amerykańska ma rzeczywiste na oku jedynie cele natury ideowej, czy ukrywa inne, — natury politycznej.

Leon Huczyński

Dlaczego Nagy zatrzymał tajemniczo 6 milionów w bankach szwajcarskich?

Oczekujemy na kontratak reakcji, oświadcza węgierski minister

BUDAPEST (Obsl. wt.). W środę po południu rozpoczęło się w Budapeszcie posiedzenie międzysojuszniczej komisji kontrolnej na Węgrzech. Jest to pierwsze posiedzenie komisji po zmianie rządu węgierskiego. W kołach politycznych uważa się za pewne, że w czasie posiedzenia będzie omawiana obecna sytuacja polityczna na Węgrzech. W związku z tym spodziewano jest złożenie deklaracji przez wszystkich trzech członków komisji.

NOWY JORK (Obsl. wt.). Przybyły do Nowego Jorku premier węgierski Ferenc Nagy przyjechał na konferencję prasową dziennikarzy amerykańskich, których usiłował przekonać, jakoby został zmuszony do ustąpienia wskutek presji, wywieranej przez czynniki niewęgierskie. Na pytanie dziennikarzy, co myśli o własnym procesie, jaki ma się odbywać w Budapeszcie, odpowiedział, że na procesie tym jako oskarżony będzie stał nie on, ale rząd węgierski.

W tym samym dniu przybył do Nowego Jorku prymas Węgier, kardynał Mindszenty, który następnie udał się do Ottawy na kongres mariński. Na pytania dziennikarzy kardynał odmówił wszelkich komentarzy na temat wypadków węgierskich i ich ewentualnego wpływu na kler węgierski.

BUDAPEST (Obsl. wt.). Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że sily antydemokratyczne na Węgrzech nie zostały usuniete i należy być przygotowanym na kontratak z ich strony.

Prokuratura węgierska prowadzi dochodzenia w sprawie Nagy i Varga. Dochodzą dwóch członków tzw. „komitetu siedmiu”, który stał na czele spisku. Nowszemu Szentivanyi zeznał, że Nagy utrzymywał stały kontakt z agentami przebywającymi na emigracji z regenta Horthy'ego. B. prymas Nagy, wbrew jasnym instrukcjom rządu, polecił tajemniczo dyplomatę węgierskiemu w Szwajcarii, aby nie zwracał depozytów węgierskich, wynoszących 6 milionów franków szwajcarskich.

Po sto funtów za nazwisko żony

placą andersowcy w Wielkiej Brytanii

LONDYN. Korespondent „Reynolds News” omawia działalność andersowców na terenie Wielkiej Brytanii.

Pisze on, że niektórzy andersowcy przybyli z Włoch z kieszonkami pełnymi dolarów amerykańskich i biżuterii, zdobytych w czasie służby wojskowej. Po przybyciu do Wielkiej Brytanii zostali oni przedmiotowo zdemobilizowani przy pomocy swych protektorów brytyjskich i wystarli się o pozwolenia na otwarcie przedsiębiorstw, umożliwiających im spekulację. Ponieważ pozwolenia takie nie są udzielane cudzoziemcom, Polacy ci występowali pod obcymi nazwiskami.

Korespondent utrzymuje, że PKPR wydaje Polakom fałszywe zaświadczenia pracy po cenach od 100 funtów wstępnie by umożliwić im demobilizację. Wielu Polaków już zdemobilizowano dzięki pomocy firm angielskich. Polacy finansują poichu niektóre przedsiębiorstwa, stając się de facto ich właścicielami.

Zdarza się również, że Polacy kupują

Syn Kaisera „dobrowolnym świadkiem”

NORYMBERGA. Przybył tu książę Fryderyk Pruski, syn b. cesarza Wilhelma. Został on przyjęty przez szereg osobistości amerykańskich. Jak słychać Fryderyk stanie jako „dobrowolny świadek” na procesie polityków z Wilhelmstrasse, który ma się rozpocząć wkrótce w Norymberdze.

Przeżył on obecnie kryzys przejściowy pomiędzy tradycyjnymi metodami politycznymi, opartymi o założeń, że wojna jest instytucją legalną, a nowymi metodami, dążącymi do stosowania koncepcji, że wojna jest zbrodnią międzynarodową.

Należy się zastanowić, czy poruszane zagadnienie nie może stać się niebawem aktualne. W niedalekiej przyszłości w Londynie znowu zostaną podjęte dalsze rozmowy w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami, rozstrzygnięciem się tam m. in., czy zawarcie pokoju będzie oparte o tradycyjną zasadę „traktatu pokojowego”, czy też nastąpi zasadnicza zmiana i sprzymierzeniecy narzucą Rzeszy status obrony międzynarodowej.

TRAKTAT CZY STATUT?

Państwa, z którymi 10 lutego r. b. podpisano w Paryżu traktaty pokojowe, znalazły się w innej sytuacji niż Niemcy. Wycofali się one z wojny i następnie aktywnie przyczynili się do przyspieszenia zwycięstwa Sprzymierzonych.

Powstała specjalna sytuacja, przypominająca wprawdzie karny, częściowe wynagrodzenie „dobrowolnie wyrzeczenie się”. Spośród pięciu państw, z którymi w lutym podpisano traktaty pokojowe, niektóre w okresie międzywojennym prowadziły politykę międzynarodową, opartą o zasady

po wygotowanych cenach firmy, zarejestrowane na nazwiska ich fikcyjnych żon. Procedur kupowania i sprzedawania nazwisk kobiet angielskich dla uzyskania zezwolenia na otwarcie przedsiębiorstwa rozwijał się bardzo szeroko. Cena za takie nazwiska wahała się od 100 do 350 funtów szterlingów. Wielu ludzi zdobyło sobie „dobroty” dzięki „sprzedaniu” nazwisk swych żon Polakom. Korespondent wymienia transakcje spekulacyjne, w których uczestniczyli Polacy, a które dotyczyły sprzedaży towarów po cenach 3-krotnie wyższych niż rynkowe.

Co będzie z armią międzynarodową? Rząd „demokratycznego centrum” w Grecji?

NOWY JORK (Obsl. wt.). Na wczorajszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat brytyjski postawił wniosek, aby na porządku dziennym umieszczyć sprawę międzynarodowej armii. Wniosek ten został przyjęty przez gubernatora dla okręgu Triestu. Wniosek ten przeciwstawił się delegat radziecki, twierdząc, że mianowanie gubernatora może nastąpić dopiero po ratyfikowaniu traktatu pokojowego. Sprawę odroczone do następnego posiedzenia.

Następnie dyskutowano w dalszym ciągu sprawę utworzenia armii międzynarodowej. Delegat francuski mówił o współzależności rozbrojenia i bezpieczeństwa.

Delegat Polski oświadczył, że jeżeli sily zbrojne ONZ mają być skuteczne, to muszą one być większe od sil wojskowych jakiegokolwiek innego państwa.

WASZYNGTON (Obsl. wt.). Jak donoszą korespondenci prasowi, Amerykanie przygotowują grunt do ewentualnej zmiany rządu w Grecji. Okazało się bowiem, że nowy rząd jest zły, nie podobał bowiem ani trudnościom gospodarczym ani nie był w możności uspokojenia stosunków wewnątrz kraju.

Nowy rząd, który charakteryzuje się pojęciem „demokratycznego centrum”, ma powstać w niedługim czasie. Nie weszli do niego skompromitowani ministrowie, przede wszystkim minister bezpieczeństwa publicznego Cerbas, na którym ciąży zarzut współpracy z Niemcami w okresie okupacji.

Następnie dyskutowano w dalszym ciągu sprawę utworzenia armii międzynarodowej. Delegat francuski mówił o współzależności rozbrojenia i bezpieczeństwa.

Delegat Polski oświadczył, że jeżeli sily zbrojne ONZ mają być skuteczne, to muszą one być większe od sil wojskowych jakiegokolwiek innego państwa.

RECYDYWISCI

Poza międzynarodowymi agresjami drugiej połowy XIX wieku, Niemcy ponoszą również odpowiedzialność za rozpętanie w ciągu czterech lat 2 wojen, stając się w ten sposób najbardziej niebezpiecznymi recydywistami.

Węgierski minister sprawiedliwości Ris oświadczył, że Węgry są gotowe przedstawić komisji śledczej Organizacji Narodów Zjednoczonych wszelkie posiadane materiały w sprawie ostatniego kryzysu. Jestem przekonany, dodał minister, że po przeprowadzeniu takiego śledztwa Stany Zjednoczone wysiedliłyby natychmiast ze swego terytorium zarówno Nagy jak i przebywającego w USA przedwojennego przywódcę partii drobnych rolników.

Wiemy, zakończył minister, że Nagy zamierza jakoby zorganizować w Stanach Zjednoczonych rząd emigracyjny. Nie jesteśmy jednak tym w najmniejszym stopniu zaniepokojeni.

Jerozolimie, Betlejem i Jerycho zwiedza komisja śledcza ONZ

JEROZOLIMA (Obsl. wt.). W dniu dzisiejszym, komisja śledcza ONZ dla spraw Palestyny zwiedza Jerozolimę, Betlejem i Jerycho, odwiedzając świątynie chrześcijańskie, arabskie i żydowskie.

W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze jawne posiedzenie. Przechadzano przedstawicieli Agencji Żydowskiej S Hertoka. Oświadczył on, że nie widzi możliwości

Ponad 100.000 więzi Franco

LONDYN. Hiszpańska prasa republikańska, ukazująca się w Londynie, donosi, że w Hiszpanii frankistowskiej jest co najmniej 100 tysięcy więźniów politycznych: około 80 tysięcy znajduje się w matryczkach i prowincjonalnych więzieniach, a ponad 20 tysięcy w więzieniach śledczych.

Cyfrę tę odnoszą się do okresu sprzed 20 lutego br. Od tej pory represje zostały znacznie zwiększone. Na początku czerwca aresztowano 35 członków związków zawodowych i grozi im kara śmierci. W dniu 1 czerwca wydano wyrok dożywotniego więzienia przeciwko Fernandezowi Martinezowi Sanz za propagandę antyfrankistowską.

MILCH otrzymał „dożywocie”

BERLIN. Zastępca gubernatora wojskowego w strefie amerykańskiej generał Keatinz zarządził wyrok, skazujący B. Marszałka lotnictwa niemieckiego Erharda Milcha na karę dożywotniego więzienia.

Od stu lat cała historia Rzeszy świadczy o istnieniu psychicznej predyspozycji do wojny, starannie kulturowanej przez elity i wzmacnianej przez krótkożreć Instytuty mss niemieckich. Nie należy zapominać o znaczeniu dla kryminalogii międzynarodowej słów Bethmana-Hollwaga: „Czynny wojenny przesiadki stanowią skarb, dziedziczny przez naród, dając mu sily do nowych osiągnięć”.

Należy przewidzieć prócz sankcji karnej, odpowiadającej złu wyrządzonemu przez niesposobowaną agresję, również zastosowanie środków ostrożności, mających na celu uniemożliwienie napastnika, uniemożliwienie odradzenia ducha ofensywnego i zapewnienie dostosowania się do warunków życia międzynarodowego, pokojowego się rozciągającego i opartego o zasady solidarności państw i poszanowania prawa.

Statut, mający być wprowadzony w życie, musi się liczyć z tym, że z punktu widzenia odpowiedzialności za wojnę istnieje prawna jednostka Niemiec, z tego też względu międzynarodowe środki bezpieczeństwa, przynajmniej w pierwszym okresie wykonania, winny mieć jednolite zastosowanie na całym terenie Rzeszy.

Innym ważnym szczegółem sytuacji Rzeszy jest brak rządu niemieckiego. Kapituła zniósła narodową władzę polityczną. Niezależnie od tego, czy postanowione zostanie utworzenie rządu centralnego, czy też federalnego, Rzeszy, wysuwa się problem, czy w pierwszym okresie zastosowania nowego porządku przyjmie się zasadę udziału Niemców we władzy, w imię niemieckiej suwerenności narodowej, czy też zasadę delegacji „sui generis” władzy przez mocarstwa przejmujące władzę zwierzchnią kraju w myśl deklaracji z 5 czerwca 1946 r. Nie-

Przydział zboża amerykańskiego

WASZYNGTON (PAP). Z ogłoszonych tu danych wynika, że w sierpniu 17 tysięcy ton zboża. Włochy 29 tysięcy ton pszenicy i maki, Holandia — 66 tysięcy ton różnych zbóż, Dania — 8.500 ton, Egipt — 8.500 ton żyta, Austria — 46 tysięcy pszenicy, maki i żyta, Belgia — 37.500 ton różnych zbóż, Finlandia — 17 tysięcy ton, Grecja — 37.500 ton, Norwegia — 12.000, Polska 22.500, Portugalia 22 tysiące ton, Rumunia — 8.500 ton, Szwajcaria 8.500 ton, Wielka Brytania — 25.500 ton pszenicy i 17 tysięcy ton żyta.

W utworzeniu wspólnoty arabsko-żydowskiej w Palestynie. W godzinny przemówieniu S Hertok przedstawił życie gospodarcze Palestyny, zorganizowane niemal całkowicie — jego zdaniem — przez Żydów. W przemówieniu Żydzi stanowią 80 proc. natomiast jeżeli chodzi o posiadanie ziemi to zaledwie 6 proc. Większa część podatków płaci również Żydzi.

S Hertok podkreślił, że nabywanie ziemi przez Żydów, jeden z głównych powodów, wywołujących obecne trudności, nie tworzy klasy bezrolnych Arabów, jak to przedstawia Liga Muzułmańska. Parcelacji bowiem ulegają tylko wielkie posiadłości ziemskie, których właściciele arabscy i tak nie pracują na roli.

W czwartek komisja ONZ zwiedzi zakłady produkujące sól potasowa nad brzegiem Morza Martwego, a następnie uda się do Haify.

W czwartek komisja ONZ zwiedzi zakłady produkujące sól potasowa nad brzegiem Morza Martwego, a następnie uda się do Haify.

Wymiana depesz pomiędzy ministrami Modzelewski — Bevin

Z okazji brytyjskiego święta narodowego nastąpiła wymiana następujących depesz:

„Jego Ekscelencja Pan Ernest Bevin, Minister Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii, Londyn.

W dniu święta narodowego proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie moich serdecznych życzeń zarówno dla Pana osobie jak i dla Narodu Brytyjskiego, z którym Naród Polski pragnie współpracować w przyszłości dla dobra pokoju i demokracji.

ZYGMUNT MODZELEWSKI.

„Jego Ekscelencja Pan Zygmunt Modzelewski, Minister Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa.

Bardzo dziękuję za nadstąpną mi depeszę. Wysoce cenie sobie serdeczne życzenia Waszej Ekscelencji. I ja również życzę nadzieję, że współpraca między Narodami polskim i brytyjskim będzie rozwijała się w duchu przyjaźni.

ERNEST BEVIN.

Wojna legalna czy zbrodnia międzynarodowa

Na marginesie pokoju z Niemcami

Przeżył on obecnie kryzys przejściowy pomiędzy tradycyjnymi metodami politycznymi, opartymi o założeń, że wojna jest instytucją legalną, a nowymi metodami, dążącymi do stosowania koncepcji, że wojna jest zbrodnią międzynarodową.

Należy się zastanowić, czy poruszane zagadnienie nie może stać się niebawem aktualne. W niedalekiej przyszłości w Londynie znowu zostaną podjęte dalsze rozmowy w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami, rozstrzygnięciem się tam m. in., czy zawarcie pokoju będzie oparte o tradycyjną zasadę „traktatu pokojowego”, czy też nastąpi zasadnicza zmiana i sprzymierzeniecy narzucą Rzeszy status obrony międzynarodowej.

Przeżył on obecnie kryzys przejściowy pomiędzy tradycyjnymi metodami politycznymi, opartymi o założeń, że wojna jest instytucją legalną, a nowymi metodami, dążącymi do stosowania koncepcji, że wojna jest zbrodnią międzynarodową.

Należy się zastanowić, czy poruszane zagadnienie nie może stać się niebawem aktualne. W niedalekiej przyszłości w Londynie znowu zostaną podjęte dalsze rozmowy w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami, rozstrzygnięciem się tam m. in., czy zawarcie pokoju będzie oparte o tradycyjną zasadę „traktatu pokojowego”, czy też nastąpi zasadnicza zmiana i sprzymierzeniecy narzucą Rzeszy status obrony międzynarodowej.

zależnie od doktryny, dotyczącej ważności traktatów narzucających przemocę, należy po prostu dążyć, że sprawa dobowolnej zgody nie może być brana pod uwagę w wypadku Niemiec.

W przeciwnieństwie do wszystkich wojen przeszłości, uznawanych za legalne przedsięwzięcia dopuszczalne przez prawo międzynarodowe dla rozstrzygnięcia sporów międzynarodowych, druga wojna światowa została przez Niemcy rozpęta na przestrzeń z paktem Briand-Kellog, dobowolnie przez Rzeszę przyjętym. Pakt ten przewidywał dobowolne wyrzeczenie się wszelkiej wojny zaborczej, a okoliczność obciążającą stanowił fakt wciągnięcia gwałtem szeregu innych państw do konfliktu.

O ile z ważnych względów politycznych Sprzymierzeńcy stali na stanowisku utrzymania nazwy „traktatu pokojowego” dla umów regulujących stosunek z Niemcami, podobny traktat powinien równocześnie zapewnić bezpieczeństwo i pokój państwom zaatakowanym, wciągniętym w wojnę lub zagrożonym przez Rzeszę. Wnioskem na przestrzeń w tym zakresie, otworzyć nowe horyzonty rozstrzygnięć europejskich. Wnioskem na usprawnić metodę współpracy międzynarodowej i ustalić pewne stałe zasady odbudowy zniszczonych europejskich.

Dla osiągnięcia prawdziwego pokoju z Niemcami i uspokojeniu stanu wrożeń w Europie należy doprowadzić do wzajemnego prawdziwego zrozumienia między narodami, należy oprzeć współpracę międzynarodową na przełknięciu moralnych, w pierwszym rzędzie na absolutnym prawie do życia zarówno małych jak i wielkich państw.

K. Szczerba.

Czy Państwowa Komunikacja Samochodowa nie uznaje taryf ulgowych?

Trzeba iść na rękę pracownikom

Od pracowników Tkalni i Wykafalczalni Państwowych Zjednoczonych Zakładów Przemysłu Inżynierskiego nr 18 Oddział w Walimiu otrzymał pismo podpisane w imieniu 600 pracowników tej fabryki przez 17 upoważnionych osób. Pracownicy Tkalni skarżą się na PKS, która za przejazd siedemnaście kilometrów odcinka drogi z Walimia do Wałbrzyska pobiera 120 złotych wobec 24 złotych, pobieranych za bilet kolejowy na tej samej trasie. Wobec tego, że pracownicy zmuszeni są odbywać tę drogę często czy to do Ubezpieczalni, w sprawach służbowych, lub po zakupie, więc przejazd tym szybkim środkiem komunikacji pochłaniającą znaczną część zarobków. Za pospiech i dobrą komunikację trzeba płacić. Czy nie jest jednak wskazane, aby PKS uwzględniła specjalne warunki fabryki w Walimiu i udzieliła pracownikom przelazu na przejazd na tym odcinku? Przecież kierownictwo PKS żyje tak samą jak robotnicy Tkalni w nowych warunkach, które powinny odróżnić się czymś od dawnych bezdusznych i biurokratycznych.

Nie ukrywać obcokrajowców

Za rejestrację Niemców

odpowiedzialni są pracodawcy

Ministerstwo Ziem Odzyskanych unormowało szczegółowo sprawę ewidencji i kontroli ruchu ludności niemieckiej, jak również wprowadziło zakaz samowolnego opuszczania miejsca zamieszkania w związku z czasowym lub stałym pobyt w tej ludności i wreszcie nałożyło na osoby trzecie obowiązki współdziałania z władzami administracyjnymi przy meldunkach i rejestracji cudzoziemców, m. in. także b. obywateli Rzeczypospolitej narodowości niemieckiej.

Ministerstwo stwierdziło jednak, że wykonanie tych przepisów w terenie nie stoi na właściwym poziomie. Władze repatriacyjne napotykały na duże trudności w gromadzeniu i organizowaniu transportów. Niemcy zaczynają się ukrywać, korzystając z niedostatecznej pomocy kierowników zakładów pracy i osób prywatnych, zapewniających sobie tym sposobem tańszą siłę roboczą. Ministerstwo stwierdziło, że stosują to nawet niektórzy niesumienni kierownicy urzędów, instytucji oraz przedsiębiorstw państwowych i publicznych.

W związku z tym minister Ziem Odzyskanych polecił władzom administracyjnym porozumieć się z organami bezpieczeństwa publicznego, M. O. K. B. W. i W. O. P. celem przeprowadzenia częstszej i ściślejszej kontroli ruchu osobowego ludności niemieckiej. Obowiązującą w tym zakresie przepisów dają podstawę do zastosowania sankcji nie tylko wobec obywatela, lecz również w stosunku do obywatela polskiego, który w sposób czynny lub też bierny przyczynia się do ukrywania obcokrajowców.

Równocześnie Ministerstwo poleciło zakwalifikować ewidencje osób narodowości niemieckiej tak, aby odpowiadała ona faktycznej sytuacji rzeczy. W tym celu przeprowadzona zostanie rejestracja cudzoziemców, w szczególności „obywateli B. Rzeczypospolitej”. Ponieważ chodzi tu o ostatni etap repatriacji niemieckiego elementu z Polski — Ministerstwo oczekuje na wszystkich odcinkach jak najenergiczniejszego współdziałania administracyjnego w tej tak doniosłej dla Polski sprawie.

Zarząd Główny Związku Inwalidów Wojennych w trosce o zdrowie swoich koleżanek zorganizował na terenie Polski szereg domów wypoczynkowo-leczniczych. Pięć takich domów znajduje się w malowniczym zakątku Ziemi Kłodzkiej u podnóża Karkonoszy, w Duszniakach-Zdroju.

Zarząd wymienionych domów, wraz z nowo powstałym samorządem kłodzkiego powiatu, składa z wielu starych, ale stworzył swoim pensjonariuszom jak najlepsze warunki zarobkowe.

PRZED „ŚWIĘTĄ MORZĄ”
W ramach zbliżającego się „Święta Morza” odbędzie się w dniach 29 i 30 bm. w Duszniakach - Zdroju wielka zabawa ludowa, połączona z tradycyjnymi „wiankami”. Zabawa obfitować będzie w liczne imprezy, jak także regionalne, loteria fantowa, lodzice udekorowane lampionami, ognie sztuczne itp.

Z uwagi na swój charakter jak i na fakt, że będzie jedną z pierwszych na terenie dolnośląskim, impreza ta budzi duże zainteresowanie w całym powiecie.

W przedwidywanym dużym zjeździe, zarezerwowano pomieszczenia w hotelach, oraz gwarantuje do pojazdów mechanicznych.

Wcześniej ogłoszenia udziału w imprezie, przyjmuje biuro Komitetu „Święta Morza” mieszczące się w Zarządzie Zdroju w Duszniakach, do dnia 25 bm.

Wrocławiu 120 kontrolerów zlustrowało 250 sklepów spożywczych i restauracji, sporządzając 104 protokoły karne za spekulacyjne ceny i ukrywanie towaru. Kontrola doprowadziła do obniżki cen masła deserowego z 600 na 550 złotych i masła wiejskiego z 450 na 380 złotych.

W Jeleniej Górze. Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami Gospodarczymi wespół z przedstawicielami organizacji partii politycznych, związków zawodowych, stowarzyszeń kupieckich, przeprowadziła masową kontrolę sklepów spożywczych na terenie Jeleniej Góry i Cieplic, sporządzając około 100 protokołów karnych.

W Wałbrzychu 350 kontrolerów zlustrowało 280 punktów sprzedaży brzozy spożywczej, tekstylniej, piasku i restauracji. Sporządzono 33 protokoły karne. Zatrzymano dwóch kupców: Romana Hednera i Józefa Chmielowa, którzy, przez podwyższenie nadmiernych cen, usiłowali przetrwać.

Przebieg akcji zbiorowej na rzecz ofiar powodzi dał wyniki zadowalające. Do końca m-ca maja br. zebrano w gotówce 1.096.000 zł.

Akcja jeszcze trwa.

NA POWODZIAN
Przebieg akcji zbiorowej na rzecz ofiar powodzi dał wyniki zadowalające.

Do końca m-cia maja br. zebrano w gotówce 1.096.000 zł.

Akcja jeszcze trwa.

NA POWODZIAN
Przebieg akcji zbiorowej na rzecz ofiar powodzi dał wyniki zadowalające.

Do końca m-cia maja br. zebrano w gotówce 1.096.000 zł.

Akcja jeszcze trwa.

NA POWODZIAN
Przebieg akcji zbiorowej na rzecz ofiar powodzi dał wyniki zadowalające.

Do końca m-cia maja br. zebrano w gotówce 1.096.000 zł.

Akcja jeszcze trwa.

NA POWODZIAN
Przebieg akcji zbiorowej na rzecz ofiar powodzi dał wyniki zadowalające.

Do końca m-cia maja br. zebrano w gotówce 1.096.000 zł.

Akcja jeszcze trwa.

Jak żyje Dolny Śląsk

Gospodarka leśna na Zachodzie musi uwolnić się od biurokratyzmu

Niemcy zniszczyli drzewostany a my za to pokutujemy

Powiat zgorzelecki posiada jeden z największych kompleksów leśnych na Ziemiach Odzyskanych, obejmując ca. 35.000 ha puszczy. Drzewostan składa się wyłącznie z świerka, sosny ze znikomą domieszką drzew liściastych.

Za czasów niemieckich prowadzona była dewastacyjna gospodarka leśna na przestrzeni szeregu lat. Wycinano zbyt dużo drzew, nie szczerząc nawet dragoonów (30 letnie drzewa), których w zasadzie nigdy się nie wycina, zużywając je jako materiał do generatorów. Niemiatosi lasy znajdujące się w rękach prywatnych były utrzymywane doskonale.

Obserwując gospodarkę leśną za czasów niemieckich i równocześnie znając ich najbardziej i najwięcej w świecie postawioną literaturę dotyczącą nauki o lesie, dochodzi się do wniosku, iż praktyka absolutnie nie pokryła się z teorią. Prowadzili wybitnie złą gospodarkę wprowadzając na obrzeżach przestępstwa jednolitości drzewostanów sosny i świerka z myślą o kopalniach i papierówce. Fachowcy doskonale zdawali sobie sprawę z niewłaściwej gospodarki. Na pytanie skierowane do jednego z niemieckich leśniczych, dlaczego w ten sposób postępowano, odpowiedział typowo po niemiecku: Befehl ist Befehl! Tak nam kazali Berlin.

KŁĘSA POŻARÓW

NAWIEDZIAŁ LAS

W tej chwili my sami ponosimy skutki tej gospodarki, gdyż pożary lasów, które pochłaniają puszczę zgorzelecką są w dużej części spowodowane właśnie jednolitością drzewostanów, gdzie brak jakiegokolwiek wiekospiracji poza wysuszone igliwie tak, że wystarczy iskra z parowozu albo niedopałek papierosa, aby wzniesić ogień. Trzeba dodać, iż całe lasy poprzecinane są liniami kolejowymi. Do tego jeszcze podłoża lasów są torfowe a panujące przez szereg tygodni upały przyczyniły się także do ogólnej klęski pożarów.

Akcji sobotniaż nie można brać tutaj zupełnie pod uwagę, gdyż teren jest zupełnie bezpieczny od jakichkolwiek band, poza tym po drugiej stronie granicy pożary także dewastują lasy. Do chwili obecnej straty wyrządzone w drzewostanach leśnym oblicza się na 70 mil. zł. przedwojennych.

Walka z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

Walcą z pożarami jest więc niełatwa, zwłaszcza przy braku ludzi. Nadleśnictwo

dysonuje tylko 19-oma niewysokolymy pracownikami w terenie obejmującym ponad 20.000 ha lasów. Są to przeważnie ludzie bez praktyki, z niebezpieczeństwem pożarów niedostatecznie obznajomieni.

Okoliczne zakłady przemysłowe nie chcą dawać dobrowolnie swoich ludzi do gaszenia ognia, tłumacząc się tym, że produkcja nie może czekać. Należałoby jednak pomyśleć, że na nowy las trzeba czekać całe pokolenie, a jednocześnie zatrzymanie produkcji nie będzie tak wielką stratą dla państwa, jak szkody spowodowane pożarami.

BRĄK ZAINTERESOWANIA WŁADZ LEŚNYCH
W lasach spoczywają jeszcze olbrzymie rezerwy niemieckie, gdyż Niemcy ścinali całe zrebry, które należało by wywieźć i zużytkować do odbudowy kraju, a nie czekać aż staną się pastwą płomieni. Niestety brak robotników i przetrzebienie biurokratyzmu niektórych instytucji działa więcej niż hamulec. Do zamanowienia tych dochodzą teraz całe polacie spalonych drzew, które są jeszcze wspaniałym materiałem jeśli od razu zacząć eksploatować.

W 1946 r. miałem 10.500.000 zł. obrotu — nie otrzymałem ani ja, ani moi ludzie żadnej premii i to tylko dlatego, że już nie było czasu na papierową robotę... — mówi z rozgoryczeniem nadleśniczy.

— Możliwość są obliczyć, ale nie mogą być hamowane... Trudno spokojnie patrzeć, jak z dnia na dzień wszystko niszczy... Na tutejszych terenach stała wysoko łowiczo. Dobrze utrzymane pastwiska ścięły liczną zwierzynę. Można było spotkać dziko jeleni, sarn, danieli, dzików, zająców... W tej chwili nie zobaczy się nawet liczy tutaj niedługo bażantów, cietrzewi, głuszców. Pozostały tylko nieletnie resztki...
Leśnicy nie mają broni, dlatego nie ma i zwierzyny — dodaje gorzkim uśmiechem leśniczy, śpięsząc właśnie na odcinek zagrożony pożarem.

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

K. Nepomucka

Nie zebrać - złoto leży na ulicy

Często spotyka się na ulicach miasta zebrać: kobiety i mężczyzn — czasem nawet młodych ludzi. Twierdzą oni, że do zebrań smutka ich niezdolność do ciężkiej pracy, brak odpowiedniego zatrudnienia.

Oleńskie, że mogą oni jednak zamiast zebrać, nabywać przedmioty, czy też kochać do domu, zarobić, latować, spórzyć kieszonkę i zapracować sobie w ten sposób, uczciwą pracę — dostani na wet.

Zamiast naprzekrzenia się zebrać mogą oni zbierać odpady jak szkło, szmaty, skóry i gumy. Spółdzielca Zarobkowa Inwalidów Wojennych zapewnia, że każdy może zarobić od 1800 do 2000 zł i udułowania nawet to kuci tam.

Odpadki te należy dostarczać do placówek wspólniejszej Spółdzielni.

Spółdzielnia ta zwraca się do dyrektorów firm, aby zainteresowali zbieranie odpadków używanych czy innych pracownikami. Odpadki dostarczać należy do Spółdzielni Zarobkowej Inwalidów Wojennych we Wrocławiu przy ul. Kościuszki 32.

W ten sposób ich zarobki znacznie się zwiększą a równocześnie przyczynia się oni do odbudowy państwa.

WAŁBRZYCH

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW PZZ

(kw) Polski Związek Zachodni na miasto Wałbrzych zawiadał swych członków wyznaczonych i wspierających, że nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się w dniu 22-go czerwca br. o godzinie 11 przed południem — w lokalu kasyna Dolnośląskiego Zjednoczenia Włocławskiego, przy ul. Kościuszki 3.

Obecność członków, w związku z doniesieniem spraw PZZ na Ziemiach Zachodnich — jest obowiązkiem.

PORADY PRAWNE DLA CZŁONKÓW

(kw) Polski Związek Zachodni Obwód na m. Wałbrzych — podaje do wiadomości swym członkom z wyznaczonych i wspierających, iż kierownik Sądu Grodzkiego, sędzia mgr Piasecki udzieli porad prawnych — członkom i Polakom autonomicznym — w sprawach cywilnych, w lokalu PPS-u, przy ul. Słowackiego 11, I pr.

Porady udzielane będą bezpłatnie (za okazaniem legitymacji) w każdą niedzielę o godzinie 11 do 11,30.

EGZAMINY DOJRZAŁOŚCI

Przed kilkoma dniami odbyły się w Państwowym Gimn. i Liceum im. Limanowskiego w Wałbrzychu dojrzałości przedwojennych dyrektorów Władysława Dubia, w obecności Delegata Kuratorium Kowalczyka. Odpowiedzi uczniów wykazywały dobre przygotowanie i znajomość materiału. Młodzież mimo pracy zawodowej do egzaminu przygotowała się znakomicie.

REPERTUAR KIN

Kino „POLONIA”. Słowackiego 44 — Najnowszy film ameryk. „Niewiedziala detektyw”. Kino „BALTYSK”. Podgórze, ul. Niepodległości — film prod. radz. „Kwiat miłości”. Kino „APOLLO”. Stary Zdrój, ul. Czerwonej Armii — film polski „Dziwczęta z Nowolipki”.

Kino „OAZA”. Nowe Miasto, ul. Staszica 5 — Najnowszy film ameryk. „Niewiedziala detektyw”.

Kino „ZORRA”. Białe Kamienie — film produkcji franc. „Kobieta sama”.

DZURY APTEK

od soboty 14-go do soboty 21-go bm.
1. Apteka „pod Esculapem”, ul. Sienkiewicza nr 4.
2. Apteka „pod św. Anną” w Starym Zdroju, ul. Czerwonej Armii.

W dalszym ciągu przybywały do Jeleniej Góry wozy Nr 42, 32, 12, 7, 10, 35, 20, 40 i wreszcie druga maszyną jeleniogórska, Opel int. Felixa (24).

Do wieczora przejeżdżały wozy przez Jelenią Górę, by w Szklarskiej Porębie walczyć o pierwsze miejsce.

I U NAS SA ŚMIECIE

Niech i turyści obejrzą nasze śmiecie — tek myślą nasi miejscy zamiatacze, — którzy prawdopodobnie w tym celu tylko, nie zamierzają głównego Placu Prezydenta Bieruta. Śmiecie leżą spokojnie, tylko wiatr nimi igra, „filuternie” rozrzucając je po całym placu.

Kto chce, może oglądać ten „malowniczy” widok.

REPERTUAR KIN

„LOT” — film produkcji amerykańskiej „Historia jednego fraka”. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.

„MARYSINKA” — film produkcji szwedzkiej „Wesoly pensjonat”. Początek seansów o godz. 16, 18 i 20.

SPORT

Święto WF i PW w Wałbrzychu Wisła z Kamienią wygrała w koszykówce Deszcz przerwał mecz piłki nożnej

W czasie święta WF i PW, które odbyło się w Wałbrzychu osiągnięto następujące wyniki:

100 m: I. Lampa 11,8 sek.; II. Musiał (HKS) 12,2 sek.

800 m: I. Labus (HKS) 2:11,8 min.; II. Raczyński (HKS) 2:23,3 min.

3000 m: I. Labus 10:27,0 min.; II. Pawlak („Mieszko”) 10:36,0 min.

Skok w dal: I. Pawlusiński (HKS) 5,74 m; II. Dudryk (Liman) 5,10 m.

Skok wzwyż: I. Pawlusiński 153 cm; II. Michalski (Liman) 152 cm.

Rzut kulą: I. Śliwiński (HKS) 10,83 m; II. Czyński (Wisła) 10,45 m.

Rzut dyskiem: I. Paloczek (HKS) 30 m; II. Czyński 28,17 m.

Rzut oszczepem: I. Śliwiński (HKS) 39,12 metrów; II. Paloczek 34,5 m.

Bieg 60 m pań: I. Groszkowska (Liman) 8,9 sek.; II. Berdelówna (Handl.) 9,6 sek.

Bieg 60 m juniorów: I. Przybylski 7,9 sek.; II. Golewski 8,1 sek.

Mecz piłki nożnej pomiędzy „Luszańką” a ZKS-em został przerwany przy stanie 1:1, na 10 minut przed końcem z powodu ulewnej deszczu.

W koszykówce zwyciężyła drużyna „Wisły” z Kamienią przed Zjedn. Energetycznym.

W siatkówce wygrał zespół Zjedn. Energetycznego.

W wyścigu motocyklowym przez ulice miasta zwyciężył ppor. Wróbel z Wałbr. Kł. Mot.

Poza tym odbył się popis gimnastyczny, oraz tańców narodowych uczenie gimn. Limanowskiego.

Na zakończenie święta dyr. Woj. U. WF i PW ppłk Kasprzyk oraz dr Albert dokonali rozdania licznych nagród uczestnikom święta.

(Kw)

Piłkarze belgijscy grają we Wrocławiu

Do Wrocławia przybyła piłkarska drużyna, składająca się z zawodników żydowskich klubów sportowych w Belgii. W drużynie gości, która rozegra w dniu 20 bm. mecz piłki nożnej z reprezentacją Kł. Zyd. Dolnego Śląska,

znajduje się między innymi doskonały piłkarz b. wiedeński Hakoahu - Weiss.

„OSTROVIA” pokonała „PROMIEN” 5:4

W Zarach został rozegrany mecz piłki nożnej pomiędzy „Ostrovia” (Ostrów Wlkp.) a miejscowym „Promieniem”. Zawody po interesującej grze zakończyły się zwycięstwem gości w stosunku 5:4.

Ogłoszenia drobne

POSZUKIWANIA PRACY

Inteligentna poszukiwaczka zajmie się samodzielnie domem samotnego Pana. Oferty kierować Dzierżoniów „Czytelnik” pod „Gospodynin”.

(1845)

HANDLOWE

Włosiankę sprzedaje Wytwórnia Piłkarska Włochy k/Warszawy, Bratnia 8.

(1833)

Zbiory znaczków kupuje, nowości filatelistyczne poleca „Fortuna”, Wrocław, Rynek 46.

(1861)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną, legitymację PPS, książeczkę PKC, kartę odzieżową i inne papiery, Józef Kalociński.

(1869)

Unieważniam dokumenty repatriacyjne, wydane przez PUR Wrocław i odcinek zameldowania, na nazwisko Dąbrowski Mieczysław.

(1866)

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną, legitymację szkolną na nazwisko Langsam Sita, Wrocław, Piotra Skargi 19/8.

(1868)

Unieważniam zgubione dokumenty oraz karnet wydany przez Zarząd Miejski, Lubartów, na nazwisko Józef Zalewski.

(1893)

Cafe „Marago”, ul. Antoniego 14, poleca tanie śniadania, obiady i kolacje, specjalność lody.

(1863)

WŁOSIE KONSKIE, perlon, elaston i inne surowce szczerkarskie kupuje stale Skład Szczotek, Wrocław, Gen. Świerczewskiego 58 (dawniej Ogrodowa).

(1759)

Mile spędzisz chwilę w restauracji „Astoria”, ul. Rzeźnicza 34.

(1862)

„Delikatesy” — Ciastkowski, Plac Solny 10, poleca: owoce, cukry, czekolady i wina, specjalność „Polskie lody”.

(1865)

Elektrownia lepsza od Stoczni

W Głogowie drużyna miejscowej Elektrowni KS „Energia” pokonała w pilce nożnej zespół Stoczni w stosunku 5:3 (0:3). Publiczności — 1000.

Dwa mecze bokserskie w Wałbrzychu

Pięściarski zespół „Górnika” zakontraktował dwie drużyny bokserskie. W dniu 20 bm. przeciwnikiem górników będzie „Piaś” z Gliwic, w barwach którego bije się reprezentant Polski — Gryzowoz. W trzy dni później do Wałbrzcha zawita drużyna „Ślavi” z Rudy Śląskiej. Oba mecze wywołały zrozumiałe zainteresowanie.

Ogłaszacie się

— W —

„Naprzód Dolnośląskim”

Giełda Zbożowo-Towarowa we Wrocławiu, ul. Stalina 4

ogłasza

publicznie nieograniczony przetarg ofertowy na niżej wymienione roboty w budynku Giełdy przy ul. Lelewela nr 15 a mianowicie:

1. Roboty murarskie
2. Ciesielskie i stolarskie
3. Ślusarskie i blacharskie
4. Malarskie
5. Instalacyjne: elektryczność, woda, kanalizacja, centralne ogrzewanie.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na roboty w budynku Giełdy Zbożowo-Towarowej we Wrocławiu, ul. Lelewela 15” należy składać w biurze Giełdy, ul. Stalina 4, I piętro, do dnia 25 czerwca 1947 r.

Informacje i ślepe kosztorysy otrzymać można w biurze Giełdy, ul. Stalina 4, codziennie w godzinach urzędowych.

Wadium w wysokości 1% sumy kosztorysowej należy wpłacić do Banku Handlowego we Wrocławiu, ul. Wita Stwosza 33/35, na konto Giełdy Zbożowo-Towarowej, kwit wadialny winien być dołączony do oferty.

Dyrekcja Giełdy zastrzega sobie prawo:

1. Unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i bez zobowiązania się do jakichkolwiek odszkodowań.
2. Wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu i przeprowadzenia dodatkowego przetargu pomiędzy wybranymi oferentami.
3. Ewentualnego rozdzielenia robót pomiędzy dwóch lub więcej oferentów.
4. Zmniejszenia lub zwiększenia ilości robót przewidzianych kosztorysem za oddzielną umową.

Oferty bez kwitu wadialnego nie będą rozpatrywane.

KOMISARZ RZĄDOWY
(—) Piotr Józwiak

(1870)

POSZUKUJEMY akwizytorów ogłoszeniowych

NA MIASTA:

Wrocław
Wałbrzych
Jelenią Górę
Kłodzko
Dzierżoniów
Legnicę

Zgłoszenia do

Centr. Biura Ogłoszeń i Reklam
Spółdzielni Wydawn. „Wiedza”
Wrocław, ul. Wierzbowa 30

1000

Trzy duże cementownie uruchomiono na Opolszczyźnie

Polski gips wysyłamy do Czechosłowacji

W chwili przejścia przez władze polskie przemysł mineralny na Z. O. zniszczony był w przeszło 50 proc. Centralny Zarząd Przemysłu Materiałów Budowlanych za inwestował w odbudowę przemysłu mineralnego poważne sumy, tak że w niektórych galeziach Ziemie Odzyskane wysunęły się już na czoło produkcji ogólnokrajowej.

Bogactwa mineralne śląska umożliwiły podjęcie produkcji artykułów, które przed wojną w Polsce w ogóle nie były wykonywane. M. in. wyłącznie przemysł Z. O. produkuje obecnie kryształ, szkło lane, zbrojone i sygnałowe. W stosunku do ogólnokrajowej produkcji — Ziemie Odzyskane dostarczają w br. 85 proc. produkcji przemysłu kamiennego, 24 proc. produkcji cementu i 62 proc. produkcji przemysłu ceramiki szlachetnej. W następnych latach ten procentowy stosunek będzie bardziej wzrósł. Ogólna wartość produkcji w 1947 r. wyniesie ma we-

dług planu gospodarczego 85.952.800 zł według cen przedwojennych.

Systematycznie zwiększa się stan zatrudnienia. Pracownicy przemysłu mineralnego Ziem Odzyskanych w styczniu 1946 r. stanowili 8 proc., w styczniu zaś 1947 r. już 38 proc. ogółu pracowników tej gałęzi przemysłu w całej Polsce.

W zakresie odbudowy na czoło wysuwa się ośrodek szklarski w Pielisku, który przed wojną zatrudniał ok. 7.000 robotników w 8 dużych hutach szkła, wyposażonych w najnowocześniejsze maszyny i aparaty. Zakłady te uległy całkowitemu zniszczeniu, obecnie już jednak wykazują poważną produkcję. Praca jest tu zupełnie zmechanizowana i odbywa się na automatach i półautomatach. Pielisk jest jedynym ośrodkiem szklarskim w Polsce, który produkuje butelki monopolowe systemem automatyzowanym.

Na Opolszczyźnie odbudowano i uruchomiono trzy duże cementownie: „Groszowiec”, „Opole Port” i „Nowa Wieś”. Cementownie te mają wyprodukować w br. 350.000 ton, w 1949 roku 430.000 ton cementu. Z dalszych projektów odbudowy należy wymienić zakład Diedier, produkujący pice gazowe i koksownicze. Został on poważnie zniszczony, nadaje się jednak do odbudowy. W Nowym Ładku C. Z. P. M. B. eksploatuje bogate pokłady gipsu. Artykuł ten eksportujemy m. in. do Czechosłowacji, skąd wzmian otrzymujemy kaolin do produkcji porcelany. Produkcja ceramiki szlachetnej, porcelany i kryształów stanęła już bardzo wysoko. Eksport tych cennych artykułów stale rośnie, zapewniając Państwu poważne dochody.

Dzieci śląskie warszawiakom

KATOWICE. Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej w Katowicach zainicjował ostatnio akcję pod hasłem: „Dzieci śląskie Warszawiakom”. Do warszawskiego wydziału opieki społecznej skierowano zaproszenie dla 400 dzieci warszawskich na czterotygodniowy pobyt na koloniach letnich na Śląsku.

Na zaproszenie to przybyło już do Rokiciny pod Bytomiem 152 dzieci warszawskich. Reszta dzieci przybędzie w ciągu najbliższych dni.

Opiekę nad dziećmi warszawskimi przejął Polski Czerwony Krzyż oraz RTPD. Koszt, wynoszący około 4 milionów złotych, pokrywa Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej w Katowicach.

ODEZWA

W dniach od 21 do 29 czerwca b. r. będzie obchodzone w całej Polsce Święto Morza.

Uroczystości we Wrocławiu związane z tym obchodem odbędą się w dniu 22 czerwca br. Uroczystości te winny stać się manifestacją na rzecz naszego dostępu do morza, oraz naszych granic na Odrze i Nysie.

Zwracam się przeto z gorącym apelem do wszystkich Urzędów, Instytucji, Organizacji oraz Mieszkańców miasta o odświętne przyozdobienie w dniu tym gmachów urzędowych i domów mieszkalnych flagami państwowymi, oraz przystrojenie balkonów i okien kwiatami i transparentami.

PREZYDENT MIASTA
Zdzisław Dymek
Wiceprezydent m. Wrocławia.

Zakłady Państwowego Monopoliu Spirytusowego

WE WROCŁAWIU - SWOJCU

OGŁASZAJĄ

Przetarg nieograniczony

na sprzedaż butelek fasonowych o pojemności 0,65 ltr., w ilości 259.000 sztuk.

Oferty należy składać w kancelarii Zakładów w terminie do dnia 20 czerwca 1937 r. do godz. 12-iej w kopertach zalakowanych.

Wadium, przetargowe w wysokości 1% od proponowanej sumy należy wpłacić na rachunek żyrowy Zakładów w Narodowym Banku Polskim — Oddział we Wrocławiu, względnie w kasie Zakładów. Kwit winien być dołączony do oferty.

Dyrekcja Zakładów zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, względnie prawo unieważnienia przetargu.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

DYREKTOR ZAKŁADÓW PMS
WE WROCŁAWIU - SWOJCU
(—) Inż. J. Sawicki.

CENY OGŁOSZEN: — Ogłoszenia drobne — poszukiwania rodzin i osobiste 15 zł. za 1 słowo — Handlowe 20 zł. za 1 słowo — Zguby i unieważnienia 15 zł. za 1 słowo — Poszukiwania pracy 10 zł. za 1 słowo. Ogłoszenia w tekście do 100 mm — 40 zł. za 1 mm. x 1 szpalte od 101 — 200 mm — 35 zł. za 1 mm x 1 szpalte, powyżej 200 mm — 60 zł. za 1 mm x 1 szpalte. Ogłoszenia za tekstem do 100 mm — 30 zł. za 1 mm x 1 szpalte, od 101 — 200 mm — 35 zł. za 1 mm x 1 szpalte, powyżej 200 mm 45 zł. za 1 mm x 1 szpalte. Nekrologi do 50 mm — 25 zł. za 1 mm x 1 szpalte, od 51 — 100 mm — 35 zł. za 1 mm x 1 szpalte, od 101 do 150 mm — 50 zł. za 1 mm x 1 szpalte, powyżej 150 mm — 75 zł. za 1 mm x 1 szpalte. Zastrzeżone miejsca za tekstem 50% drożej. Ogłoszenia w niedzielę i święta 30% drożej. Odbito w Zakładach Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza” we Wrocławiu, ul. Wierzbowa 30

KRONIKA

Wrocławskie

CZERWIEC
19
Czwartek

dzisiaj: Gerwazego
jutro: Sylwestrusa

Ważne telefony: komenda miejska MO 134, straż pożarna 28-04, pogotowie PCK 58.

ZŁODZIEJE CHCĄ SZYĆ BUTY

W nocy z dnia 14 na 15 bm. dokonano włamania do warsztatu szewskiego Karola Hlebyskiego przy ul. Barykiej. Złodzieżom udało się wyciągnąć maszynę szwską marki „Adler”, przyszyte szewskie oraz pewną ilość surowca.

AMATORZY BIAŁYCH BULEZEK

Z 15 na 16 bm. nieuciej dotychczas sprawy skradki z magazynu piekarni Mendla Błęjskiego przy ul. Św. Wojciecha kilkadziesiąt kilogramów mąki pszennej oraz rower.

UCIEKŁ W SŁUŻBOWYCH BUTACH

Za samowolne opuszczenie pracy i przywłaszczenie sobie pary butów, przydzielonych służbowo, zatrzymano został Antoni Sowiński, b. pracownik Rzeźni Miejskiej we Wrocławiu.

NAPADLI Z BRONIA W REKU

MO prowadzi dochodzenie w sprawie napadu z bronią w reku na mieszkanka Niemca Rauscha, zam. przy ul. Jana Gutenberga 24. Wysokość poniesionych przez Rauscha strat oblicza się na 10.000 zł według cen przedwojennych.

NOWE GIMNAZJUM NA KARŁOWICACH

Szpital radiacki, mieszczący się dotychczas w gmachu klasztoru OO Franciszkanów na Karłowicach, zwolnił zajmowane budynki.

W klasztorze tym, po przeprowadzeniu remontu, powstanie katechetyczne gimnazjum ogólnokształcące.

ALKOHOŁ CZY BIMBER?

Onegdaj znaleziono na terenie podkomisariatu MO Wrocław-Leśnica zwłoki mężczyzny w średnim wieku. Zachodzi podejrzenie, że śmierć nastąpiła wskutek zatrucia alkoholem.

Wyższa Szkoła Sztuk Pięknych

demonstruje wyniki rocznej pracy

W zniszczonym domu przy ul. Traugutta, zupełnie nieodpowiednim dla celu, do którego służy, mieści się Wyższa Szkoła Sztuk Pięknych. Obecnie otwarto tam wystawę prac uczniów.

Dzięki uprzejmości dyr. Goeperta, dowiadujemy się szeregu ciekawych szczegółów o szkole, jej osiągnięciach i pracach:

W szkole kształcą się 84 studentów na kursie wstępnym i pierwszym roku. Dotychczasowy program i kierunek studiów nie był ustalony, dopiero w bieżącym miesiącu komisja Min. Kultury i Sztuki z dyr. departamentu Urbanowiczem i prof. Dziechalską, po zbadaniu dotychczasowych osiągnięć, ustaliła kierunek nauczania na rok następny. Pomyślano on jest jako ścisła współpraca artystów i architektów.

Rok następny będzie również rokiem o-

Bitwa o zdrowie miasta wygrana

20.000 m³ śmieci wywieźliśmy z Wrocławia

Społeczeństwo zdało egzamin czy zda go Zakład Czystczenia Miasta?

Jakże niedawno jeszcze Wrocław wyglądał jak jeden wielki, potwornie wielki śmietnik. Ogromne sterty śmieci, zawalające chodniki na Rynku i głównych ulicach miasta, nie mówiąc już o bocznych, były nagromadzone w takich ilościach, że wywiezieniu ich nie sprostałyby nawet 10-krotnie zwiększony tabor Zakładu Czystczenia Miasta.

KUPY ŚMIECI ROSŁY...

Słono zaczęło przysparzać a kupy śmieci rosły i napelniały miasto trującą wonią. Widmo choroby i epidemii przybrało zaczęło coraz to realniejsze kształty. Prasa uderzyła na alarm, przestrzegając przed skutkami działania trzech nieodczyszczonych śmietni: ślota, śmieci i... bierności społeczeństwa.

Wtedy to zawiązała się Społeczno-Obywatelski Komitet Wiosennej Akcji Porządkowej, który w połowie kwietnia przystąpił do pracy, zdawałoby się, szczytowej.

PEŚMIŚCI NIE MIELI RACJI

Największe trudności w akcji powodował brak transportu, wobec czego zobowiązano wszystkich właścicieli pojazdów mechanicznych do pracy w akcji w ciągu trzech dni w miesiącu. Nawet optymiści, nie mówiąc już o ludzkiej stać patrzeć na pracę czarnie okulary, termin zakończenia akcji przewidywali najwcześniej na... jesień. Akcja porządkowa, tymczasem, zakończona została w ciągu maja.

O wynikach wiosennej akcji porządkowej informuje nas wiceprezydent miasta mgr Z. Dymek.

Akcja odświeżenia miasta zakończyła się dokładnie 31 maja br. Po podliczeniu raportów dziennych okazało się, że wywieziono z miasta imponującą ilość śmieci: 20.000 m³ śmieci. Przy wywozie pracowali 756 samochodów i 84 pojazdy konne. Biorąc pod uwagę, że każdy pojazd „obrócił” w swoim dniu pracy 4 do 6 razy,

ZSR reprezentują: gen.-por. A.S. Gundorow, rektor Uniwersytetu Leningradzkiego Aleksander Woznieński, Minister Kultury ZSR, znany pisarz ukraiński A. E. Kornejczuk z małżonką; minister oświaty Republiki Białoruskiej Stajewicz; Mediejew; G. Majboroda i pułk. Moczalowski — sekretarz Ogólnosłowiańskiego Komitetu.

Z Jugosławii przybyli: prezes Komitetu gen. Maslarić, prof. Uniwersytetu Belgradzkiego Jakovljević; publicysta Velimir Vlahović; pisarz Jurković; pisarz Dr. Kozak-Ferdo; publicysta Regent Ivner. i prezes konstytuowany L. R. Chorwacji dr. Sremec.

Z Czechosłowacji (przyjechali delegaci nauczycieli: minister przemysłu i handlu, posłanka Svermowa; Vodička; prof. Uniwersytetu Praskiego Hanavský; dyr. Macierzy Słowackiej dr. Marták; Peter Ilanicki.

Bułgarię reprezentują: Wiceprzewodniczący Komitetu Blagowa; prawnik Georgij Petrov; Velkov; i Georgij Michailow.

Gości spęda we Wrocławiu zaledwie jeden dzień. Przyjazd gości spodziewany jest o godz. 7 min. 30 na Dworzec Główny, gdzie przedstawiciele Ogólnosłowiańskiego Komitetu powita wolwedno Plaskiewicz, prezydent miasta Kupeczyński, oraz przewodniczący wrocławskiego oddziału Komitetu Ogólnosłowiańskiego,

Bogaty plon osiągnięć jednego roku, mimo ciężkich warunków pracy, napawa nas wiarą w dalszy szczęśliwy rozwój tej ważnej placówki naukowo-kulturalnej.

Zniżki kolejowe dla wczasowiczów

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych komunikuje, że Ministerstwo Komunikacji przyznało 66 proc. zniżki na przejazd do niżej wymienionych miejscowości i z powrotem w okresie od 1. VI do 30. IX br. dla członków Organizacji Młodości TUR, udających się na wczasy letnie, organizowane przez Komitet Centralny OM TUR, mające się odbyć w 2-tygodniowych turnusach w następujących miejscowościach: w Otwocku (około 1400 osób), w Koszalinie (ok. 1600 osób), w Domaszewicach (ok. 3600 osób), w Karpcu (ok. 600 osób), w Ustroniu Morskim (ok. 1400 osób), w Zakopanem (ok. 500 osób), w Sopocie (ok. 500 osób). Ulgi stosowane będą na podstawie imiennych kart uczestnictwa, zaopatrzonego w suchym stemplem PKP.

Min. Komunikacji przyznało 50 proc. zniżki na przejazd z Warszawy do Szklarskiej Poręby i z powrotem dla 900 osób, członków Związku Młodych, udających się na obozy wchawawo-wypoczynkowe w okresie od 1. VII do 1. IX br. Dla wystawienia ulg należy przedstawić imienną kartę uczestnictwa, zaopatrzoną w suchym stemplem PKP, wydany przez Zarząd Warszawski Związku Młodych. Ważność kart od 30. VI do września br.

66 proc. zniżki przyznane są na przejazd po wyjeździe z Wrocławia do stacji pierwotnego wyjazdu dla około 500 uczestników zjazdu Polskich Uczniów, Wodociągów i Techników Sanitarnych, mającego się odbyć w dniach 27-29 bm. we Wrocławiu. Ulgę stosowaną będzie na podstawie imiennych kart uczestnictwa, opatrzonego w suchym stemplem PKP, nabytych w DOKP Warszawa.

łatwo obliczymy, że do wywieżenia 20.000 m³ śmieci musiałoby jednakorazowo przyjechać około 5 tys. pojazdów.

W cyfrach tych nie jest uwzględniona praca Zakładu Czystczenia Miasta, który bez przerwy wywozi bieżącą produkcję śmieci własnymi 13 samochodami.

SPOŁECZEŃSTWO STANEŁO NA WYSOKOŚCI ZADANIA

Wiosenna akcja odświeżenia miasta, zorganizowana i wypelniona przez społeczeństwo, plan swój wypelniała z nadwyżką. Pomyślne jej wyniki miasto zawiadza przed wszystkim światu pracy.

Wysilek ten nie został jednak należyście oceniony przez resztę społeczeństwa, które dobiegło obojętności przyglądając się tej prawdziwej bitwie o zdrowie i estetyczny wygląd Wrocławia. Jeśli się jeszcze dzisiaj widzi tu i ówdzie zaśmiecone odcinki miasta, to przeważnie jest to z winy ludzi, którzy są pewni, że i tak ktoś uprzątnie.

Społeczno-Obywatelski Komitet Wiosennej Akcji Porządkowej zdał egzamin, należy życzyć tylko, żeby Miejskie Zakłady Czystczenia Miasta nie dopowiadziły znowu

Czekamy na przyjazd przedstawicieli bratnich narodów

Plenum Komitetu Ogólnosłowiańskiego odwiedza Wrocław

W piątek, 20 bm. będzie Wrocław gościł dotychczasowego delegata Ogólnosłowiańskiego Komitetu, który, po zakończeniu obrad w Warszawie, zwiedza stolicę Dolnego Śląska. Są to przedstawiciele Związku Radzieckiego, Jugosławii, Czechosłowacji i Bułgarii.

ZSR reprezentują: gen.-por. A.S. Gundorow, rektor Uniwersytetu Leningradzkiego Aleksander Woznieński, Minister Kultury ZSR, znany pisarz ukraiński A. E. Kornejczuk z małżonką; minister oświaty Republiki Białoruskiej Stajewicz; Mediejew; G. Majboroda i pułk. Moczalowski — sekretarz Ogólnosłowiańskiego Komitetu.

Z Jugosławii przybyli: prezes Komitetu gen. Maslarić, prof. Uniwersytetu Belgradzkiego Jakovljević; publicysta Velimir Vlahović; pisarz Jurković; pisarz Dr. Kozak-Ferdo; publicysta Regent Ivner. i prezes konstytuowany L. R. Chorwacji dr. Sremec.

Z Czechosłowacji (przyjechali delegaci nauczycieli: minister przemysłu i handlu, posłanka Svermowa; Vodička; prof. Uniwersytetu Praskiego Hanavský; dyr. Macierzy Słowackiej dr. Marták; Peter Ilanicki.

Bułgarię reprezentują: Wiceprzewodniczący Komitetu Blagowa; prawnik Georgij Petrov; Velkov; i Georgij Michailow.

Gości spęda we Wrocławiu zaledwie jeden dzień. Przyjazd gości spodziewany jest o godz. 7 min. 30 na Dworzec Główny, gdzie przedstawiciele Ogólnosłowiańskiego Komitetu powita wolwedno Plaskiewicz, prezydent miasta Kupeczyński, oraz przewodniczący wrocławskiego oddziału Komitetu Ogólnosłowiańskiego,

do takiego stanu, by na przyszłą wiosnę trzeba było pociągać społeczeństwo jeszcze raz do pracy nad odświeżaniem miasta.

ZMNIEJSZYĆ PRODUKCJĘ ŚMIECI

Społeczność wrocławską musi jednak ustosunkować się pozytywnie do pracy Zakładów Czystczenia Miasta i prace te Zakładom ułatwić. Każdy mieszkaniec Wrocławia w interesie ogólnym i swoim własnym, powinien dążyć do jak najniższej „produkcji” śmieci, spalając odpady, które się do tego nadają. Śmieci należy składać w przeznaczonych na ten cel miejscach, a nie na chodnikach i jezdniach, jak to niestety często jeszcze się dzieje. Zarząd Miejski przystąpi obecnie energicznie do stosowania sankcji karnych za podobne wykroczenia.

My zaś dodajemy od siebie: każdy mieszkaniec Wrocławia dba o czystość miasta. Czyste miasto — podstawowy warunek naszego zdrowia i świadectwo naszej kultury. (wł.)

prezes W.R.N., prezes OKZZ i delegat Komisji Międzypartyjnej, przy czym delegacja „Ligi Kobiet” wręczy przybyłym paniom kwiaty. Goście zatrzymają się w hotelu „Monopol”, skąd, po spożyciu śniadania, udadzą się około godz. 10 na zwiedzanie miasta.

Pierwszy kontakt zagranicznych gości z Wrocławiem nastąpi w Biurze Planowania Przestrzennego. Następnie delegacja uda się na oglądanie zabytków miasta oraz na zwiedzenie Pa-Pa-Wagu (jak nam wiadomo, robotnicy Fabryki Wagonów przygotowują powitalną manifestację).

Po obiedzie w „Monopolu”, delegaci przybędą na godz. 16.30 do Halli Ludowej na Seplonie, by uczestniczyć w uroczystej akademii, wydanej na ich cześć przez Komitet Ogólnosłowiański w Polsce — Oddział we Wrocławiu. W akademii weźmie udział Zespół Pieśni i Tańca Wojsk Marszałka Rokossowskiego.

Wstęp na akademię w Halli Ludowej będzie dla publiczności bezpłatny. Dla ułatwienia przybycia do Halli Ludowej (do której można dojechać tramwajem nr 1), kursować będą autobusy w godzinach od 15 min. 30 do 17 z następujących punktów: z Rynku obok stacji C.P.N.; sprzed Zarządu Miejskiego; z „Obisus” przy ul. gen. Świerczewskiego (daw. Ogrodowa) i z ul. Traugutta, obok stacji C.P.N. Po akademii autobusy odwożą publiczność do miejsc wyjazdu.

Wicezorem delegacja Komitetu oglądać będzie operę Moniuszki „Straszny Dwór”, wystawioną na scenie Opery Dolnośląskiej. Kolacją podejmie miłych gości Okr. Komisja Zw. Zaw. Wyjazd nastąpi z Dworca Głównego około północy.

Wrocław od przodu i tyłu

Taki drobiazg jak pestki a przecież...

Wszyscy holdujemy obecnie jednej pałki, którą krótko można nazwać owoceczystością, (o ile językownawcy prześlukie temu nowotworowi językowemu nie wadzi protestu).

Naszą tęsknotę za witaminami, dotychczas jeszcze z okresu zimy, zaspakajamy nieprawdopodobnie wielkimi ilościami czerstwi, truskawek i agrestu, współmiernymi jedynie z naszym apetytem, natomiast ze względu na ich uciążliwą cenę, mocno kłopotliwym są z naszymi możliwościami budżetowymi.

Pochłaniamy więc czerstwie i... o to właśnie mi chodzi, o skutki tej ogólnej pałki czerstwości.

Japonka, obserwując kandydata do jej ręki, odgadując jego cechy charakteru oraz stopień kultury, jako jedną z prób oglady towarzyskiej młodzieńca, jego delikatności i subtelności stosuje — jedynie utwór. Jeżeli młodzieniec uważa, że napszawienie Japonceki uśmiechu z tego jak najbardziej krytycznie unosi.

Ciekawe, co powiedzieliby taka subtelna córka Króla Katalonii Włsi, gdyby przywieziono ją z tego do naszego miasta i gdyby na pierwszą zaraz ulicy pośliznęła się na pestce z czerstwi?

Określenie „roztargnienie” byłoby tu najzupełniej niewystarczające. Natomiast nazwa „nikulturalni” — całkiem odpowiednia.

Jeżeli zaś to określenie nie robi na pełnej części naszych współmieszkańców wrażenia, to może przynajmniej o czym innym. Może się dać sobie sprząść, że pestki, rażone czy wypłute z napszawienia na chodnik czy jezdnię stanowią niebezpieczeństwo dla całego nóg nie tylko ich bliźnich ale również i dla nich samych.

A los bywa czasem złośliwy.

HAL.

GDZIE spędzamy WIECZÓR?

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR

Czwartek, 19 bm. godz. 19 — „Uczeń diabła”.

OPERA DOLNOŚLĄSKA

Piątek 20 bm. godz. 19 — opera Moniuszki „Straszny Dwór” z okazji Kongresu Wszechrzeczności.

Przedstawienie to uświetni gościnny występ pierwszego tenora Opery Poznańskiej, Józefa Wolińskiego. Zniski ważne.

TEATR „LALKI I AKTORA”

Czwartek, 19 bm. godz. 13 — przedst. zamknięte dla szkoły nr 12: „Jak Seweryś nauczył się tabliczki mnożenia”.

Piątek, 20 bm. godz. 16 — przedstaw. zamknięte dla szkoły nr 11: „Jak Seweryś nauczył się tabliczki mnożenia”.

„FOTOPLASTIKON”

(ul. Gen. Świerczewskiego 27) wyświetla codziennie w godz. 9-21 „Afrykę”.

Jest to zajmująca podróż poprzez zachęcający kontynent, z uwzględnieniem życia codziennego trybów oraz pięknych krajobrazów z egzotyczną roślinnością. W piątek zmiana programu. Ceny biletów: zł 20, 15 i 10.

KINA

„SLASK” (Ogrodowa 67) — film ameryk. „Serena” w dolinie słońca.

„WARSZAWA” (Fredry 17) — film szwedzki „Nauczycielka bawi się”.

„ODRA” (ul. Kollataja) — film polski „Skłamałam”.

„POLONIA” (Zeromskiego 53) — film francuski „Ludzie i manekiny”.

„PIONIER” (Stalina 71) — film radziecki „Dusze nieumarzone”.

„TECZA” (Kościełuski 177) — film ang. „Nieuchwytny Śmiech”.

„FAMA” (Krzywoustego 286) — film radziecki „Maskarada”.

Początek teatrów w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20. W dni świąteczne o godz. 14, 16, 18 i 20.

Radio - Wrocław

CZWARTEK, 19 CZERWCA

5.57 Sygnał; 6.05 Dziennik; 6.20 Gminny; 6.30 Muzyka; 6.57 Sygnał; 7.00 Muzyka; 7.15 Przegląd prasy; 7.35 Program; 7.40 Konkurs ortograficzny; 8.30 Inf. ogólnopolska; 8.40 Skrzynka PCK; 8.50-13.00 Przerwa; 13.00 Aud. szkolna; 14.00 Mowa słowno-musyczna; 15.00 Aud. dla dzieci; 15.25 Ze świata radiu; 15.30 Sport; 15.40 „Zagadki muzyczne”; 16.00 Dziennik; 16.12 Muz. lekka; 16.25 Brahms — Kwartet D-dur nr 3; 16.55 Prog. „O zawołanie przedświata”; 17.10 Komentarz gosp.; 17.20 Muzyka dla wszystkich; 18.20 Wiersze Timofiejewa; 18.30 Nauka przy głosniku; 18.55 Aud. TUR-u; 19.05 Głos młodych; 19.15 Muz. klasyczna; 19.35 Konkurs i zyczeń; 19.57 Sygnał i hejnał; 20.02 Dziennik; 20.30 Urocz. Urocz. Schuberta; 21.00 Sluch. „Powrót Odysa”; 21.25 „Melodia Świata”; 21.45 „Pokrzywa nad Brdą”; 22.00 „Popioły”; 22.15 Aud. poświęcona K. Szymanowskiemu; 23.00 Ost. wiad.; 23.15 Program; 23.30 Konkurs rekl.; 23.55 Wiad. z otch. chwili.

LISTY do redakcji

Gazowe utrapienie

Od jednego z naszych czytelników otrzymaliśmy list następującej treści:

Od momentu wprowadzenia nowej taryfy gazowej i ograniczeń w spożyciu gazu, mieszkańcy willowych domów znaleźli się w niemiłym kłopotcie.

W domach tych jest zwykle tylko jeden licznik gazowy, zapisany na nazwisko jednego z lokatorów. Rozumując logicznie, należałoby sądzić, że nie jest rzeczą trudną dla Gazowni Miejskiej sprawdzić, ile to danym budynkiem mieszka rodzin pracowniczych, posiadających oddzielne przyłącze mieszkaniowe i policzyć każdej z nich po 60 m³ sześci. gazu miesięcznie na cenę 6 zł za metr sześci.

Gazownia jednak te sprawy nie interesuje. Kontroler, sprawdzając licznik, uwzględnia tylko jedno nazwisko, a więc uznaje prawo do korzystania przez cały dom tylko z 60 m³ sześci. gazu według taryfy dla pracujących. Każdy zaś metr sześci. ponad 60 traktuje jako nadwyżkę. To też każdego miesiąca musimy za gaz płacić pokrośną sumę, co jest poważnym obciążeniem słabego budżetu pracowniczego.

Z przedstawiając ulgę przychylności informację, że w tym celu należy zgłosić się do wiceprezenta „Naprzodu Dolnośląskiego” wiceprezident miasta mgr Dymek, a mianowicie, że kucenia ta została uzgodniona z wiceprezydentem resortowym i że będzie uwzględniona przy dalszym odczytywaniu zużycia gazu w domach o jednym liczniku, zamieszkałych przez kilka rodzin.

Jakie więc jest zdziwienie konsumentów gazu, gdy stwierdzają, że ostatni rachunek płatniczy nie różni się niczym od poprzednich. Urzędnik Biura Reklamacji Gazowni, wyjaśnił, że żadnej instrukcji w sprawie zastosowania owej zmiany Gazownia nie otrzymała.

Pracownik zmuszony jest znowu do wydatku, często ponad jego siły. Czy pocinąć w takim razie zrywać z kłucni gazowej i lażni?

Czy naprawdę tak trudno urzędem jest znaleźć rzecz do końca i w sposób właściwy? Obywateli nie wie, czy w tym wypadku jest wina, lecz słusznie czuje się pokrzywdzony.

Ponad 100 słuchaczy na nowym kursie OKZZ

Pomóżmy szkole zaopatrzyć się w sprzęt!

Za miesiąc, a najdalej za sześć tygodni staną wobec wyborów do Rad Zakładowych. Wybrani zostaną ludzie, cieszący się zaufaniem współpracowników i dobrane obeznani ze swymi zadaniami. Okręgowa Komisja Związków Zawodowych już od stycznia szkoli obecnych członków, jak również kandydatów do przyszłych Rad Zakładowych. W maju br. przekończono 300 pracowników (w tym 145 kobiet).

Wykłady odbywają się w wyznaczonych na ten cel pokojach wojewódzkiej, mieszczącej się w okazałym budynku przylegającym do budynków OKZZ. Związkiem są w dwa dni po rozpoczęciu nowego kursu, na który zgłaszało 110 kandydatów z różnych zakładów pracy z całego województwa.

Widoczne jest żywe zainteresowanie, z jakim kursiejsi przysłuchują się wykładom. Potwierdza to opinia dyrektora szkoły, tow. Tejsa.

— Słuchacze wszystkich dotychczasowych kursów wykazywali niezwykłą wręcz ochotę do nauki. Gdy, z powodu dużego napływu kandydatów, chciałem niektórych odesłać do domu, powstała prawdziwa burza. Musiałem wszystkich zatrzymać. A trudności są nie male.

SZKOŁA BEZ MEBLI, INTERNAT BEZ

ŁÓŻEK

— Największym naszym niedoborem to brak urządzeń, łóżek, stołów, krzeseł, o które kłopoty już od samego powstania szkoły, a któ-

rych dotąd nie dostaliśmy — oświadcza z troską dyrektor.

Rzeczywiście — oglądamy widne, duże sale, ale — puste, bez mebli.

Szkole dotąd przychodzą z pomocą w udzielaniu potrzebnych słuchaczom TPZ i Zw. Pracowników Odzieżowych.

Tymczasem własny, urządzony internat mógłby pomieścić do 100 słuchaczy. Okręgowy Urząd Likwidacyjny obiecał przyznać meble pomieszczeniu, w wypadku gdy kierownictwo szkoły wskaże miejsce, gdzie się one znajdują.

POMÓŻMY POZYTYWNEJ PLACÓWCE

Szkola OKZZ kształci kadry związkowców, kadry uświadomionych działaczy robotniczych, jest organizacją dolnośląskiego świata pracy.

Niech więc terenowe oddziały Związków Zawodowych i Rad Zakładowych pomogą w „znalezieniu” mebli dla szkoły. Może daby się je zdobyć w powiecie, może jakaś instytucja dysponuje nadwyżkami?

Związkowie Dolnego Śląska powinni dbać o należyte wyposażenie własnej uczelni.

NA POMNIK

TOW. NIEDZIAŁKOWSKIEGO

▼ Miejski Komitet PPS w Legnicy złoży kwotę 3.000 zł.

▼ Powiatowy Komitet PPS w Sycowie wpłacił 800 zł.

▼ Koło Kolejowe PPS w Dusznikach-Zdroju nadało 31 zł.